

Milczenie Owiec, Części

Pozbieraj części nas
Złóż w jedność nasze ciała
Uczuciem ulep więź
Zaciśnij ją
I zaduś wstręt
Pozbieraj części nas
W kawałkach nie zostawiaj
Sparzoną opatrz twarz
Obejmij ją
I poczuj wdzięk
Płaszcz białych zjaw mój okrył strach
Puch z poduch zdrad we włosy wpadł
Na łożu znów kark skręca ból
Mój ból, ból
W nadziei ginę
Pod płaszczem zjaw mam w częściach świat
Twój gorzki grzech rozdrabnia je
W rytm mego tchu blizn ukoj ból
Mój ból, ból
W nadziei ginę
Zaduś ten wstręt
Poczuj mój wdzięk
Mój wdzięk
Mą wiarę
W każdą część